

Bóg się zawstydził i schował oblicze
w najbliższym obłoku zbudowanym z grzechów
naszych kiedy wulkan wrzącego oddechu
nacicha popiołem
wtedy dobrze widzę

lasy wypalone snami
i ten domek malutki który miał być rajem
któryż anioł rozkochał
rzucił na rozstaje
potem odszedł częstując drwinami

bo nic się nie stanie
nie rozwinie kwiatem
popiół nas przykryje nie zdradzając czemu
dla świata pozostajesz jako jedna z wielu
a dla mnie

ciągle całym światem

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

puszczyk, dodano 04.02.2019 07:56

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.